

Kiedyś cenili Go Strzelcy, dziś podziwiają Gimnazjaliści...

Ubiegły piątek, 3 czerwca był dla uczniów Gimnazjum nr 1 im. Mjr Stefana Waltera w Radzyminie dniem niezwykle uroczystym. W szkolne mury zawitali bowiem wyjątkowi goście, krewni patrona szkoły.

Alicja i Ewa.

Po blisko dwugodzinnych zmaganiach i kolejnych seriach nierzadko szczegółowych, a przez to niezwykle trudnych pytań z zakresu wojny polsko-bolszewickiej, klasyfikacja końcowa turnieju

podjęci zostali okolicznościowym obiadem, po którym nastąpiła niewątpliwie najbardziej wzruszająca część piątkowej wizyty, mianowicie otwarte spotkanie krewnych bohatera z gimnazjalistami, którzy mieli możliwość uzupełnić swą wiedzę o patronie szkoły i jego rodzinie, poprzez zadawanie pytań.

Młodzież pytała m.in. o rodzinne anegdoty, o losy rodzeństwa mjr Waltera oraz o to, jak dziś godnie reprezentować pamięć o swoim patronie. Na to pytanie pan Zdzisław Walter odpowiedział: „po prostu żyć godnie, robić swoje, ale pamiętać o Ojczyźnie i jej bohaterach.” Na zakończenie spotkania radzyminscy uczniowie zgotowali rodzinie Wal-



Punktualnie o godzinie 10-ej w sali gimnastycznej rozegrany został przy udziale publiczności finał Konkursu Historycznego pt. „MJR STEFAN WALTER - PATRON NASZEJ SZKOŁY”. W zmaganiach uczestniczyło pięcioro „najlepszych w szkole specjalistów od Bitwy Warszawskiej 1920r” - jak to określił prowadzący spotkanie organizator konkursu, ceniony radzyminski historyk, pan Władysław Kolatorski.

Wśród zgromadzonej publiczności, która dopingowała finalistów konkursu, nie zabrakło znamienitych gości,

przedstawiała się następująco:

I miejsce: Katarzyna Wilczyńska (kl. IIIb); II miejsce: Aleksandra Górecka (kl. Id); III miejsce: Ada Zalewska (kl. IIb); IV miejsce: Ireneusz Zygartowicz (kl. IIc); V miejsce: Alicja Polkowska (kl. IIIb).

Wszyscy w/w finaliści wykazali się imponującą wiedzą, za którą otrzymali gromkie brawa od publiczności i odebrali nagrody książkowe z rąk dyrektora Gimnazjum nr 1 Ewy Wnuk oraz Zdzisława Waltera. Warto nadmienić, iż w

terów spontanicznie, owacyjnie brawa, zapewniając, że pamięć o bohaterskim majorze, przetrwa wśród mieszkańców Radzymina na zawsze. Goście ze wzruszeniem przyjęli zapewnienia młodzieży, tym bardziej, że okazuje się, iż pan Zdzisław jest ostatnim męskim spadkobiercą nazwiska Walter. - Cieszę się, że poprzez Waszą pamięć o moim stryju, wspomniane będzie również nazwisko naszej rodziny - przyznał najważniejszy gość piątkowej uroczystości.

Zegnani kwiatami i podziękowaniami krewni bohatera, udali się jeszcze wraz z Władysławem Kolatorskim pod



w osobach: dyrektora Miejskiej Sali Koncertowej i Biblioteki Publicznej (a jednocześnie członka jury), Marzeny Małek, prezesa Towarzystwa Przyjaciół Radzymina, Jana Wnuka, sołtysa wsi Mokre, Barbary Kobylarz oraz radnego, Cezarego Wnuka.

Szczególnie wymowna była obecność krewnych mjr Stefana Waltera, na czele z bratanikiem bohatera walk pod Radzyminem w 1920r., Zdzisławem Walterem, któremu towarzyszyły panie:

trakcie turnieju, rozegrany został także quiz dla publiczności, w którym najlepsi uczestnicy również zostali nagrodzeni publikacjami poświęconymi patronowi szkoły.

Konkursowe zmagania, choć emocjonujące nie były jednakże jedynym punktem programu piątkowej uroczystości. W dalszej części dnia, krewni bohatera walk o Radzymin i Mokre w 1920 roku zaproszeni zostali do zwiedzenia szkolnego gmachu, a następnie

pomnik w Mokrem, (gdzie 15 sierpnia 1920 roku mjr Walter otrzymał śmiertelny jak się później okazało, postrzał). Po raz kolejny zaszczyca szkołę swą obecnością w październiku, w rocznicę śmierci bohatera, kiedy to odbędzie się kolejna ważna i wzruszająca uroczystość, jaką będzie ceremonia nadania sztandaru dla Gimnazjum nr 1 im. Mjr Stefana Waltera.

Rafał S. Lewandowski